X kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 11)**

z dnia 21 marca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 11)

21 marca 2024 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartłomieja Pejo (Konfederacja)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie informacji ministra cyfryzacji na temat działań podejmowanych w celu podnoszenia kompetencji kadr podmiotów krajowego systemu cyberbezpieczeństwa w obszarze cyberbezpieczeństwa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Olszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Jacek Oko** prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Bogusław Dębski** dyrektor Centrum Certyfikacji Kompetencji i Potwierdzenia Kwalifikacji Polskiego Towarzystwa Informatycznego, **Joanna Karczewska** członek Stowarzyszenia @ELKApw oraz **dr hab. Marta Grabowska** profesor uczelniany w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Krzymowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa.

Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Stwierdzam kworum oraz, w związku z niewniesieniem jakichkolwiek zastrzeżeń, przyjęcie protokołów z posiedzeń od 4. do 7.

Witam panie i panów posłów. Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, pana ministra Pawła Olszewskiego. Witam pana prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, pana Jacka Oko, witam serdecznie. Witam pana Bogusława Dębskiego – dyrektora Centrum Certyfikacji Kompetencji i Potwierdzania Kwalifikacji Polskiego Towarzystwa Informatycznego. Witam serdecznie. Witam panią Joannę Karczewską ze Stowarzyszenia @ELKApw oraz panią profesor Martę Grabowską z Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Witam serdecznie wszystkich państwa.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje w pkt 1 rozpatrzenie informacji ministra cyfryzacji na temat działań podejmowanych w celu podnoszenia kompetencji kadr podmiotów krajowego systemu cyberbezpieczeństwa w obszarze cyberbezpieczeństwa, natomiast pkt 2 porządku dziennego to sprawy bieżące.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Zatem przechodzimy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego.

Panie ministrze, bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie.

Temat niezwykle istotny. Materiał został państwu dostarczony, to znaczy przygotowaliśmy go i przekazaliśmy na ręce pana przewodniczącego, więc pozwolę sobie opowiedzieć o nim w dużym skrócie. Jak byłyby jakieś szczegółowe pytania, to oczywiście służę odpowiedzią.

Szanowni państwo, postęp technologiczny następuje niezwykle szybko, stąd konieczność podnoszenia w zasadzie na każdym szczeblu i w każdym obszarze kwalifikacji i kompetencji kadry, jeśli chodzi o cyberbezpieczeństwo. Jest to wyzwanie cywilizacyjne. Resort przeprowadził wiele działań, wiele szkoleń w tym obszarze. Szkolenia były online dla podmiotów krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. Wyszkolonych, przeszkolonych w tym obszarze zostało ponad 40 tys. osób. Były to szkolenia dla kadry podmiotów publicznych, dla operatorów usług kluczowych, szkolenia dla użytkowników systemów rejestrów państwowych. Szkolenia dla podmiotów publicznych wykonujących działalność leczniczą robiliśmy we współpracy z COI-em, robiliśmy to wraz z Centrum e-Zdrowie. Będziemy chcieli poszerzać te działania, bo z jednej strony dostrzegamy konieczność wzmocnienia kompetencji cyfrowych w tym zakresie, z drugiej strony kwalifikacji, jeśli chodzi o cyberbezpieczeństwo jednostek leczniczych. Wiele było szkoleń e-learningowych, jeśli chodzi o podstawowe zasady cyberbezpieczeństwa oraz zasady bezpieczeństwa stacji roboczych SRP. Prowadziliśmy, prowadzimy i będziemy prowadzili i rozszerzali działania w ramach programu Secure VIP. Pierwotnie były to szkolenia dla najwyższych urzędników państwowych, parlamentarzystów. W krótce – myślę, że nawet dzisiaj – będzie wysłane do wszystkich klubów parlamentarnych pismo z informacją o możliwości szkolenia parlamentarzystów, bowiem jest nowa kadencja, są nowe kluby parlamentarne, nowi posłowie, którzy, jeśli oczywiście zechcą, to będą profesjonalnie przeszkoleni w tym obszarze. Ale poszerzyliśmy i poszerzamy również szkolenia secure VIP na poziom samorządu terytorialnego. Dostrzegamy konieczność uzbrojenia w wiedzę, w mechanizmy i w zasady funkcjonowania włodarzy miast, miasteczek, wójtów, burmistrzów, prezydentów, marszałków. Obserwujemy, jak państwo doskonale wiedzą, szereg nieprzyjaznych działań w tym obszarze, zarówno fraudowych, jak i dezinformacyjnych ataków nie tylko na instytucje, ale również na poszczególne osoby. Stąd ten obszar szkoleń i zabezpieczenia jest dla nas niezwykle istotny.

Został rozstrzygnięty konkurs „Cyberbezpieczny Samorząd" na łączną kwotę 1,5 mld zł. Przystąpiło do programu 90% jednostek samorządu terytorialnego. Ma on na celu zwiększenie kompetencji w zakresie cyberbezpieczeństwa, usprzętowienia jak i szkolenia. Utworzona została baza wiedzy o cyberbezpieczeństwie, gdzie publikowane są wszelkie informacje na temat bieżących wydarzeń w obszarze Cyber, w tym ostrzeżenia wydawane przez CSIRT-y zarówno poziomu krajowego jak i poziomu sektorowego. Jest to kompleksowa baza, gdzie można znaleźć wszelkie informacje w tym obszarze. W ramach krajowego systemu cyberbezpieczeństwa na bieżąco prowadzona jest współpraca w ramach poszczególnych resortów. Będziemy podnosili również – ale to powiem nie jako informację wsteczną, ale informację na przyszłość – jestem po rozmowach zarówno z minister zdrowia jak i minister edukacji, jak i panią minister do spraw senioralnych, będziemy wdrażali różnego rodzaju programy edukacyjne zwiększające, z jednej strony, kompetencje cyfrowe na przykład seniorów, jak i uzbrojenie ich w wiedzę w jaki sposób nie dać się oszukać, bowiem rozwój technologii cyfrowych zwiększa niestety podatność na oszustwa, więc to będą dla nas priorytetowe rzeczy.

To tak w dużym skrócie. Jeśli są pytania, to oczywiście służę odpowiedzią.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

O głos prosi pan przewodniczący Napieralski. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Bernard Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo cieszy mnie komponent samorządowy, panie ministrze. Ja mam może raczej podpowiedź niż pytanie. Jeżeli w ogóle poszerzamy grupy ludzi, do których chcemy dotrzeć, czy nie myśleliście, czy nie rozmawialiście w ministerstwie na przykład o tym, żeby wykorzystać do tego na przykład jakichś bardzo zaangażowanych kampanii społecznych? – nie tylko telewizje śniadaniowe, czy programy informacyjne, ale na przykład jakieś wątki w serialach, które mogłyby się pojawić. Czy ministerstwo bądź odpowiednie instytucje, które wam podlegają, mogłyby coś takiego zrobić? Wiemy, że taki serial, nie wiem, „M jak Miłość", czy… Ja nie znam tych seriali, akurat ja nie oglądam,

ale to jest oglądalność na poziomie kilku milionów, jak nie kilkunastu milionów osób dziennie. Wplatanie takich wątków z życia, pokazanie właśnie niebezpieczeństwa mogłoby na pewno uczulić. To nie są, myślę, duże koszty, a można by było spokojnie porozmawiać z telewizjami prywatnymi i oczywiście z telewizją państwową.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

Dziękuję. Przyjmuję uwagę. Nie jestem widzem „M jak Miłość", nie ukrywam, ale podzielam… – moja żona jest z synem…

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Są inni.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

…– ale podzielam zdanie, że grono odbiorców jest szerokie i pomysł bardzo ciekawy.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Artur Daniel Gierada (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, ja mam takie pytanie, ono może nie do końca jest bezpośrednio związane z tym, o czym pan minister rozmawiał, ale w kontekście samorządu.

Spotkałem się ostatnio z kilkoma osobami pracującymi na poziomie samorządów w aplikacji CEPiK i są tutaj… dotarło do mnie dużo niepokojących informacji związanych z funkcjonowaniem samej platformy, z tym jak to działa stricte od strony informatycznej. Czy jako Ministerstwo Cyfryzacji myślicie o tym temacie? Wydaje mi się, że pan minister wie o czym mówię, a przynajmniej domyśla się. Czy myślicie o tym jak zmienić ten system, żeby go troszeczkę uwspółcześnić? Myślę, że wszyscy wiemy, że to jest narzędzie dosyć stare i chyba na dzień dzisiejszy nie daje sobie rady z tym, do czego jest przeznaczony. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

Dziękuję serdecznie. Nie jest to bezpośrednio w moim obszarze kompetencyjnym, natomiast, tak, problem jest znany i robimy przegląd wszystkich systemów publicznych celem ich urealnienia, w tym również coś, co jest istotne z punktu widzenia samorządów, wprowadzenie de facto wszędzie EZD.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo proszę.

Profesor uczelniany w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego dr hab. Marta Grabowska:

Marta Grabowska, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

Moja uwaga też nie tak całkiem bezpośrednio dotyczy procesów szkoleń, natomiast chciałam zwrócić uwagę na bardziej generalną kwestię, mianowicie jeśli chodzi o E-government. My ciągle oczekujemy na jedną, wspólną bramę wejścia do wszystkich systemów, zarówno jeśli chodzi o dostęp do informacji publicznej, jak i do platform usług publicznych. Otóż platform usług publicznych, jak wiadomo, w Polsce jest bardzo dużo – każdy sam sobie działa. Stworzenie wspólnej bramy dałoby dwojaki efekt, po pierwsze, użytkownik czy obywatel mógłby wejść jedną bramą zarówno do części dotyczącej informacji publicznej jak i usług publicznych, a po drugie, odcięlibyśmy się od szeregu stron, różnych starych stron, które wiszą ciągle w Internecie, na przykład taki jakiś coś tam Obywatel, zakładany jeszcze przez poprzednie ministerstwa, które absolutnie wprowadzają obywateli w błąd. Szczerze powiedziawszy, jeżeli w takiej sytuacji haker podłożyłby na przykład stronę bardzo podobną do którejś z tych platform usług publicznych, gdzie my musimy wejść profilem zaufanym, czy swoimi danymi, gdzie obracamy danymi takimi sensytywnymi – to znaczy w kontakcie z rządem – i ta strona byłaby troszkę łatwiejsza niż na przykład ta oryginalna, to nie jest wykluczone, że bardzo wiele osób nabrałoby się na to, bo byłoby po prostu łatwiej. Stworzenie wspólnej bramy to jest kwestia od dawna już postulowana. Jej rozpowszechnienie, czy jej powiedzmy nagłośnienie dałoby pewną wartość dodaną do cyberbezpieczeństwa.

Ja, kiedy prowadzę zajęcia ze studentami z zakresu e-governmentu, pokazuję różne takie wiszące strony, na które obywatel nie wie, czy może wejść. Jest taka jedna strona, na której jest prośba, żeby wejść na przykład podpisem zaufanym, i nie wiadomo co to jest. W ogóle być może, że jak ktoś wejdzie na stronę i zacznie dawać swoje dane, to nie wiadomo, gdzie one w ogóle powędrują. Ciągle brakuje wspólnej bramy, jednej bramy podlinkowania tych baz i platform, które teraz istnieją. Jest ich sporo, stąd potrzeba rozpropagowania, żeby obywatel był absolutnie świadom, że wchodzi w sferę zabezpieczonych usług publicznych, czy informacji publicznej. W ten sposób moglibyśmy odciąć się od różnych starych rzeczy, które ciągle wiszą. Nikt z tym nie robi porządku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, pani profesor.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Członek Stowarzyszenia @ELKApw Joanna Karczewska:

Dzień dobry. Nazywam się Joanna Karczewska. Jestem absolwentką Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej. Zajmuję się cyberbezpieczeństwem, bezpieczeństwem informacji, ochroną danych osobowych.

Chciałam przede wszystkim przytoczyć cytat z raportu przygotowanego przez PIT: „Trendy w branży teleinformatycznej”. To jest raport wydany we wrześniu ubiegłego roku, cytuję: „Cyberbezpieczeństwo. Problemem jest brak specjalistów w Polsce. Niedobór wszystkich ekspertów IT sięga 50 tys. osób, wśród nich nawet 20% mogą stanowić osoby zajmujące się cyberbezpieczeństwem”. Zatem problem jest nie w szkoleniach, tylko w ogóle w naborze.

Druga kwestia, która mnie intryguje, to konkurs „Zostań cyfrową ekspertką”, chwalebna rzecz, bo wiele razy żeśmy poruszali na Komisji temat kobiet, natomiast to, co mnie nurtuje, to jakie są perspektywy zatrudnienia kobiet, które ukończą kursy cyberbezpieczeństwa, które będziecie dotować, finansować czy fundować?

Trzecia sprawa jest znowu w kontekście kobiet. Okazuje się, że kobiety mają syndrom oszustki; przeczytam definicję: „Brak wiary we własne umiejętności, pomimo osiągnięć, oraz przypisywanie sukcesów sprzyjającym okolicznościom, nie swojej wiedzy, doświadczeniu i kompetencjom”. Za kilka tygodni jest duża konferencja, Warszawskie Dni Informatyki, na Stadionie Narodowym. Jedna z prelekcji będzie dotyczyła problemu syndromu oszustki wśród kobiet. Mamy kwalifikacje, natomiast my się wstydzimy, my uważamy, że nie mamy dość kompetencji. Panowie takich oporów nie mają. W związku z tym dobrze byłoby, jeżeli mówimy o kampaniach, zacząć naprawdę na serio kampanię zachęcającą kobiety do pracy w informatyce, a w szczególności w cyberbezpieczeństwie, tym bardziej, że jak ja startowałam w zawodzie, to nas było więcej niż mężczyzn, o dziwo. Raptem na przestrzeni 40 lat mocno odwróciły się proporcje, więc to jest kolejny problem, który naprawdę wymaga rozwiązania, tym bardziej, że Cyfrowa Dekada mówi wyraźnie o równowadze płci w IT przy zatrudnieniu, a mamy w tej chwili bardzo niski procent.

Ostatnia kwestia to seniorzy. Ja akurat bardzo uważnie śledzę, sama będąc seniorką, co jest organizowane dla seniorów – zresztą na Komisji gościliśmy policjantów, którzy mówili nam jakie działania podejmują. Zanim państwo przystąpią do kolejnej fazy, to radzę zrobić naprawdę dogłębny przegląd tego co jest oferowane, bo jest bardzo dużo inicjatyw – chociażby tutaj mam naklejkę „Cyberdojrzali”. To jest program Banku Pocztowego. Jak się okazuje Bank Pocztowy ma najwięcej klientów seniorów, więc oni podjęli swoją inicjatywę. Jest też mnóstwo innych. Miasto stołeczne Warszawa we współpracy z Komendą Stołeczną Policji wydało bardzo ładny materiał dla seniorów. Zatem najpierw radzę zrobić duży przegląd tego, co już jest, a nie wydawać kolejny raz pieniądze i kolejne pomysły, bo naprawdę jest tego sporo. Nawet mogę pomóc w znalezieniu i w skierowaniu. Są również uruchomione różne programy, więc radzę nie wyważać drzwi i nie robić tego od nowa, tylko najpierw zebrać to, co już jest, a jest naprawdę dużo. Na innej Komisji była też mowa o tym, że Związek Emerytów i Rencistów ściśle

współpracuje z Policją. Emerytowani policjanci chodzą i szkolą seniorów, więc coś się dzieje. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję.

Panie ministrze, tak?

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

Dziękuję serdecznie za ten głos. W istocie jest bardzo wiele programów, również w samym resorcie, w różnych departamentach, które niezależnie od siebie są realizowane i tak na dobrą sprawę potencjalni odbiorcy i beneficjenci tych programów nawet nie mają świadomości, że te programy istnieją. My teraz przystąpiliśmy do zinwentaryzowania tych zasobów, tych środków, tych programów, które są realizowane, żeby osadzić je w jednym miejscu, skoordynować działania i przystąpić do pracy międzyresortowej, bowiem w wielu obszarach można po prostu połączyć siły, zwiększyć dostępność i ograniczyć środki, żeby nie robić tego podwójnie. W istocie ten wniosek jest racjonalizatorski, jest absolutnie na miejscu. Czynimy to, bo dostrzegliśmy to, o czym pani powiedziała, że mnogość stron, programów jest tak wielka, że zwykły, normalny człowiek nie jest w stanie tego ogarnąć. A do tego oczywiście promocja, tak żeby trafić z konkretną informacją o danym programie do konkretnego, potencjalnego beneficjenta, który może być tym zainteresowany. Mogę zapewnić, że czynimy to, choć nie jest to proste, bo wystarczy wejść na stronę, nie wiem, NASK-u i na samej stronie NASK-u jest kilkadziesiąt różnych programów, więc żeby przez to przebrnąć, to graniczy z cudem.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Nie każdy też dociera na stronę NASK-u.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

A to jest inna sprawa.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący Napieralski.

Poseł Grzegorz Bernard Napieralski (KO):

Dziękuję. Ja jeszcze, panie ministrze, wrócę do pańskiej wypowiedzi dotyczącej rozmów z ministerstwem edukacji, bo skoro wychodzimy tak szerzej, jeżeli chodzi o budowanie kompetencji, to być może warto – ponieważ dzisiaj młodzi ludzie nie rozstają się z telefonem i z tabletem, i dla nich życie w sieci jest czymś absolutnie normalnym – być może warto popatrzeć na podstawę programową i po prostu wprowadzić takie elementy edukacyjne na bardzo wczesnym etapie edukacyjnym, tak żeby dzieciaki wiedziały jak korzystać z tej wiedzy, jak wykluczać niebezpieczeństwo, jak radzić sobie z zagrożeniami, żeby takie dobrze przygotowane narzędzia były już w szkole podstawowej.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

Obecnie ministerstwo edukacji, zgodnie z KPO, przygotowuje strategię cyfryzacji edukacji. My też czekamy na to, jako resort, bo dla nas jest to kluczowe, żeby wdrożyć różnego rodzaju mechanizmy cyfrowe w szkołach. Z mojej wiedzy wynika, że ministerstwo edukacji jest na finiszu przygotowywania strategii, więc sądzę, że najbliższe tygodnie będą odpowiednim momentem, żeby również może na połączonych komisjach cyfryzacji i edukacji zaprezentować pomysły, które są na przyszłość i te programy, które w ramach KPO, wynikające bezpośrednio ze strategii cyfryzacji edukacji, my będziemy realizowali.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł chciał jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł Paweł Bliźniuk (KO):

A ja chciałem na wstępie podziękować za materiał, bo w sposób skondensowany i konkretny traktuje o podnoszeniu kompetencji pracowników krajowego systemu cyberbezpieczeństwa.

Natomiast kilka refleksji, bo rozmawiamy na temat tego w jaki sposób podnosić kompetencje szumnie osób, które są dedykowane w poszczególnych instytucjach do realizacji tych zadań. Ja mam wniosek de lege ferenda mimo wszystko, bo jeżeli chcemy podnosić kompetencje, to musimy mieć w przyszłości komu te kompetencje podnosić. Jeżeli chodzi o ofertę, którą ma sektor publiczny dla osób, które są specjalistami w zakresie cyberbezpieczeństwa – a mówię to jako praktyk, bo przez kilka lat nadzorowałem informatyzację w jednym z dużych miast, czyli w Łodzi – pozyskanie takich kompetencji z rynku a ich retencja, to graniczy z cudem, patrząc na to jakie środki możemy zaproponować, jako sektor publiczny a co proponuje rynek. To są obecnie najlepiej opłacani specjaliści, jeżeli chodzi o informatykę albo najwyżej, jedni z najwyżej opłacanych, i ich deficyt jest bardzo duży. To taki wniosek na przyszłość, bo ta sfera cały czas będzie się rozwijała i będzie coraz bardziej istotna z punktu widzenia odporności funkcjonowania naszego państwa.

Tutaj pojawiły się też wnioski, ja też chciałem podziękować, bo dobrze, że te szkolenia były realizowane w ochronie zdrowia. Ja byłem dyrektorem Departamentu Zdrowia i Pomocy Społecznej. Jak sama nazwa wskazuje zajmowałem się również informatyzacją miasta, ale to tylko dlatego, że Łódź kreuje i dlatego mamy takie nazwy departamentów, natomiast rzeczywiście w ochronie zdrowia te szkolenia cieszyły się, po pierwsze, dużym zainteresowaniem pracowników i przyniosły wymierny efekt, za co też chciałem podziękować. Natomiast cieszę się, że jest to jakaś ewaluacja. Rozumiem, że wyciągamy wnioski na przyszłość, w ogóle, co do realizacji pewnych zadań. Pamiętam, jako praktyk, kiedy był ogłoszony stan alarmowy CHARLIE-CRP w 2022 r., to też było takich wiele praktycznych pytań jak dokładnie realizować wytyczne z ustawy dotyczące stanu alarmowego, no bo mieliśmy sytuację dość wyjątkową. Natomiast, jak pokazuje rzeczywistość, tych sytuacji wyjątkowych może nas czekać zdecydowanie więcej, więc szkolenia są naprawdę bardzo potrzebne. Bo jeżeli mamy ustawę, niby wszystko jest jasne i oczywiste, dopiero w praktyce zaczynamy zastanawiać się nad detalami, jak to powinno działać i o co chodzi. Oczywiście w ogóle podnoszenie świadomości wśród pracowników organizacji, które są narażone ze sfery cybernetycznej, są bardzo istotne, bo cały system jest tak silny, jak jego najsłabsze ogniwo. Ale tu już nie tylko chodzi teraz o brak specjalistów, ludzi, którzy dedykowani są do realizacji tych zadań, ale o całą organizację. Moim zdaniem takie szkolenia są bardzo potrzebne i zasadne. Tak jak mówię na przykładzie ochrony zdrowia, okazało się, że to jest bardzo istotny temat.

Mam nadzieję, że w przyszłości szkolenia będą jeszcze bardziej efektywnie kontynuowane. Natomiast, mówiąc tak na marginesie, warto zastanowić się jakie rozwiązania podjąć, żeby sektor publiczny był konkurencyjny wobec prywatnego w zakresie ekspertów związanych z cyberbezpieczeństwem, bo zaraz nie będziemy mieli komu podnosić kompetencji. Mówię to jako praktyk. Udało się w mieście powołać komórkę związaną z cyberbezpieczeństwem, która miała obsługiwać całe miasto, bo mamy przecież system zgłaszania itd., więc każdy podmiot powinien mieć takiego eksperta. Samorządy mogą to w jakiś sposób centralizować, ale utrzymanie tam ekspertów, jak mówię, graniczy z cudem, jeżeli chodzi o naszą ofertę płacową. Myślę, że to powinno ulec zmianie, ponieważ powinniśmy jednak uwzględniać warunki rynkowe, jeżeli mówimy o tego typu profesji. To jest po pierwsze.

Po drugie, dobrze, żeby szkolenia zakładały różne hipotetyczne sytuacje, jak właśnie wprowadzanie różnych stanów zagrożenia, sytuacji krytycznych, żebyśmy mogli testować się w tych sprawach, chociażby na szkoleniach, i wiedzieć co zrobić. Myślę, że patrząc też na to w jaki sposób jest implementowana ustawa z 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, tutaj pewne szczątkowe dane można też rekonstruować z różnych raportów na przestrzeni ostatnich lat, jaki w ogóle jest stan naszego bezpieczeństwa w tym wymiarze. Warto przyjrzeć się w jaki sposób jest to implementowane, jakie są przyjęte procedury w organizacjach, związane chociażby ze zgłaszaniem incydentów w zakresie cyberbezpieczeństwa do odpowiednich instytucji. Myślę, że to też

pokaże jaki jest obraz faktyczny naszego stanu zabezpieczeń i odporności państwa w tym wymiarze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł poruszył wiele istotnych wątków. Bardzo ważnym wątkiem, nad którym będziemy się niedługo tutaj wszyscy pochylali, to są dwie kluczowe ustawy, czyli ustawa o certyfikacji cyberbezpieczeństwa i wdrożenie NIS 2.

Pan poseł poruszył kwestię interpretacji prawa. Tu mamy pewną dwoistość, a mianowicie z jednej strony mamy prawników, którzy piszą prawo, a następnie z drugiej strony mamy praktyków, którzy to prawo muszą stosować. Czasami niezrozumienie ze strony prawników rozwiązań technicznych i norm prawnych, które muszą odpowiadać rzeczywistości, stwarza niesamowite problemy, co też zauważyłem, jak przygotowywaliśmy tę ustawę. Podejrzewam, wręcz jestem pewien, biorąc pod uwagę moje doświadczenie parlamentarne, że jak projekty przejdą na poziomie rządu i będą na Komisji, to podobny spór będziemy toczyli na Komisji z legislatorami. I tu trzeba być bardzo wrażliwym i bardzo wsłuchiwać się w stronę techniczną, bowiem na koniec dnia to ci ludzie na dole będą stosowali przepisy. Jeśli nie będą wiedzieli o co chodzi w tych przepisach – bo prawnik uważa, że dane słowo nie powinno być użyte, choć jest używane powszechnie przez praktyków – to będzie zasadniczy problem, więc to jest niezwykle istotne.

Jeśli chodzi o konkurencyjność, umówmy się, z biznesem bardzo trudno konkurować na pieniądze. Staramy się jako państwo, jak możemy. Teraz obecnie jest procedowane zwiększenie reguły wydatkowej, żeby zwiększyć fundusz cyberbezpieczeństwa, czyli dofinansowywać etaty w obszarze administracji publicznej. Natomiast prawdą jest, że specjalistów jest zbyt wiele, a potrzeb jest bardzo dużo, zarówno w sektorze publicznym jak i w sektorze prywatnym, więc ta konkurencyjność płac niestety nadal będzie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję.

Bardzo proszę.

Dyrektor Centrum Certyfikacji Kompetencji i Potwierdzenia Kwalifikacji Polskiego Towarzystwa Informatycznego Bogusław Dębski:

Dzień dobry. Bogusław Dębski, Polskie Towarzystwo Informatyczne.

W kontekście kompetencji, ponieważ jako towarzystwo od lat współpracujemy z Instytutem Badań Edukacyjnych, chciałem poddać pod rozwagę i zwrócić uwagę na pewną kwestię w trosce o efektywność szkoleń i w trosce o publiczny pieniądz. Mianowicie Ministerstwo Cyfryzacji od lat jest również tzw. ministrem właściwym dla kwalifikacji wolnorynkowych zintegrowanego systemu kwalifikacji. Oznacza to, że od lat Ministerstwo Cyfryzacji wprowadzało i wprowadziło wiele kwalifikacji do tego systemu, które można określić… tam nie ma pojęcia własności, ale takim dobrem publicznym. Przy tych kwalifikacjach są też kwalifikacje z obszaru cyberbezpieczeństwa. I teraz tak, z jednej strony ministerstwo edukacji, jako minister koordynator całego systemu, dużym nakładem sił i środków, razem z ministerstwami właściwymi, w tym Ministerstwem Cyfryzacji, wprowadza te kwalifikacje – to jest proces bardzo kosztowny – a z drugiej strony ministerstwa nie dostrzegają tych kwalifikacji jako ważnych na rynku. Mogłyby być również ważne i stać się wartościowe dla kwalifikacji jednostek samorządu terytorialnego, o czym tutaj wielokrotnie też mówiliśmy. W regulacjach kwalifikacje te nie występują, chociaż są tam też kwalifikacje na poziomie piątym, szóstym – w dużym uproszczeniu to jest odpowiednik inżyniera, magistra. Takich ludzi nam brak. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Nie słyszę. Tak, nikt z państwa nie chce zabrać głosu? W takim razie zamykam dyskusję.

Sekretarz stanu w MC Paweł Olszewski:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję bardzo serdecznie. Dziękuję gościom uczestniczącym w posiedzeniu za przybycie i dyskusję.

Mamy jeszcze pkt 2. Przechodzimy zatem do jego rozpatrzenia. Pkt 2 to sprawy bieżące. Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę.

W takim razie na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Bardzo dziękuję.